

Walia chce niepodległości?

16 lipca 2020

Wczoraj parlament Walii po raz pierwszy w historii zajął się tematem oderwania się kraju od Zjednoczonego Królestwa. Najnowsze sondaże pokazują, że poparcie dla niepodległości deklaruje obecnie rekordowa liczba Walijszyków.

Dotychczas ideę oderwania się od Zjednoczonego Królestwa forsowali głównie Szkoci, ale wszystko wskazuje na to, że kwestia ta zaczyna być też coraz istotniejsza dla Walijszyków. Najnowszy sondaż pokazał, że poparcie dla niepodległości deklaruje już 25 proc. obywateli Walii, i choć jest to wciąż dużo mniej niż w Szkocji (tam za niepodległością opowiada się już 54 proc. obywateli), to można w tym względzie obserwować trend wzrostowy. Doprecyzujmy, że w styczniu tego roku, czyli jeszcze przed wybuchem ogólnoświatowej pandemii, za niepodległością opowiadało się 21 proc. Walijszyków, czyli o 4 proc. mniej niż teraz.

Eksperti wskazują, że epidemia koronawirusa mocno wpłynęła na nastroje Walijszyków odnośnie oderwania się od UK, ponieważ większość z nich nie popiera prowadzonej w tym względzie polityki rządu centralnego. Bazując na tych nastrojach partia Plaid Cymru (znana przede wszystkim z popierania idei niepodległościowych), wezwała Walijskie Zgromadzenie Narodowe do przeprowadzenia w Senedd (siedzibie parlamentu) poświęconą kwestii niepodległości Walii debatę. Będzie to zatem pierwsza tego typu dyskusja w historii Walii.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy, w trakcie pandemii COVID-19, Walia wyraźnie postawiła na swoją niezależność i zupełnie inaczej, niż to miało miejsce w Anglii, zarządzała lockdownem. Przypomnijmy na przykład, że w czasie najgorszego kryzysu epidemicznego Walijszykom nie wolno było udawać się dalej, niż na odległość 5 mil od swojego domu, a także że na terenie całej Walii puby i restauracje zostały otwarte dopiero w

poniedziałek 13 lipca (czyli dużo później niż w Anglii). W czerwcu ankieta przeprowadzona w ramach Welsh Barometer wykazała, że aż 62 proc. Walijczyków była zadowolona z zarządzania sytuacją epidemiologiczną kraju przez władze w Cardiff, natomiast jeśli chodzi o rząd Borisa Johnsona, to jego działania poparło tylko 34 proc. respondentów.

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)